

Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego

<https://www.slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/4860,Ukryty-pasazer.html>
06.05.2025, 14:47

Ukryty pasażer

Funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej ujawnili mężczyznę, który chciał przekroczyć granicę w bagażniku Forda Transita. Samochód typu bus podjechał do odprawy granicznej w przejściu granicznym w Cieszynie na Moście Wolności. W środku oprócz kierowcy znajdowało się jeszcze ośmiu pasażerów. Po sprawdzeniu ich dokumentów, dokonujący odprawy funkcjonariusz Straży Granicznej poprosił kierowcę o udostępnienie do kontroli części bagażowej pojazdu. Podejrzanie funkcjonariusza wzbudził sposób ułożenia bagaży. Były poukładane nierówno, jakby coś przykrywały. Gdy funkcjonariusz podniósł jedną z toreb podręcznych okazało się, że pod bagażem leży skulony mężczyzna - 26-letni Polak, mieszkaniec województwa podkarpackiego. Było jasne, że ukrył się, by uniknąć kontroli granicznej. Mając na względzie wcześniej ujawniane przypadki, funkcjonariusz przypuszczał, że ukryty w bagażniku mężczyzna prawdopodobnie nie posiada dokumentów lub jest poszukiwany przez organa ścigania. Tym większe było jego zdziwienie, gdy po sprawdzeniu okazało się, że żadne z tych przypuszczeń nie potwierdziło się. Tożsamość mężczyzny nie budziła zastrzeżeń, dokumenty były prawdziwe, nie był też osobą figurującą w bazie danych jako poszukiwana. Po dokładnym sprawdzeniu okazało się, że nic nie stało na przeszkodzie, by 26-latek mógł legalnie przekroczyć granicę. Był jednak inny problem. Ford jest zarejestrowany na 9 osób, a w samochodzie był komplet pasażerów. Mężczyźni bardzo spieszyli się do domu, a nie mieli innego środka transportu. Z obawy przed tym, że Straż Graniczna nie pozwoli na jazdę niezgodnie z przepisami zdecydował się na dość nietypowy sposób podróży, licząc na nieuwagę pobieżną kontrolę służb granicznych. W konsekwencji na nic się to jednak zdało. Nie dość, że musiał opuścić pojazd i pieszo przekroczyć granicę do Polski, to jeszcze on i kierowca Forda zostali ukarani mandatami za naruszenie przepisów o ruchu drogowym.